

Protest naukowców przed gmachem resortu nauki

20 maja 2015

Gruntownych reform w szkolnictwie wyższym oczekują uczestnicy „wykładu okupacyjnego”, który we wtorek odbył się w Warszawie przed gmachem resortu nauki. Organizujący go Komitet Kryzysowy Humanistyki Polskiej zarzuca ministerstwu m.in. brak dialogu ze środowiskiem.

Do protestujących wyszła minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. Lena Kolarska-Bobińska.

Komitet Kryzysowy Humanistyki Polskiej (KKHP) od kilku miesięcy domaga się systemowych zmian w finansowaniu szkolnictwa wyższego. Wśród wypracowanych w lutym br. postulatów jest m.in. zmiana sposobu rozdzielania dotacji dydaktycznej, tak, aby nie była uzależniona od liczby studentów na danej uczelni. KKHP apeluje też o zwiększenie środków finansowych na naukę oraz zwiększenie znaczenia finansowania stałego nauki, nieopierającego się o system grantowy. Wśród postulatów znajduje się też propozycja wprowadzenia odrębnego systemu oceniania badań naukowych poszczególnych gałęzi nauki.

Biorący udział we wtorkowym wykładzie prof. Przemysław Czapliński z Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu zwrócił uwagę, że polskim uniwersytetom potrzebny jest stabilny system finansowania ze strony państwa. „Ministerstwo jest po to, aby wywierać nacisk na wszystkie źródła, z których pieniądze mogą wpłynąć do uniwersytetu, ponieważ w szerszej perspektywie, to się opłaca wszystkim. Jeśli w tym kraju mają powstawać pomysły i tutaj mają być one realizowane, to tutaj musi istnieć wolna swobodna myśl uniwersytecka, nieobciążona takimi obowiązkami dydaktycznymi, nieobciążona absurdalnymi obowiązkami

administracyjnymi” – mówił prof. Czapliński.

Przedstawiciele Komitetu Kryzysowego Humanistyki Polskiej zarzucają kierownictwu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego niesłuchanie głosu środowiska i lekceważenie jego postulatów. „Domagamy się wprowadzenia naszego pakietu antykryzysowego. Ministerstwo odrzuciło nasze postulaty, odrzuciło największe wystąpienie środowiska naukowego po 1989 roku, nie zostawiając nam innego wyjścia niż protesty” – powiedział PAP Aleksander Temkin z Komitetu Kryzysowego Humanistyki Polskiej.

„Nie mam poczucia, że nie znam problemów, nie słyszę ich, nie reaguję. Jesteśmy ze wspólnego świata. Codziennie czytamy wasze blogi, dyskusje, cały czas rozmawiamy z różnymi grupami, bo mają one pewne zbliżone problemy” – powiedziała do protestujących minister Kolarska-Bobińska.

W rozmowie z dziennikarzami podkreśliła, że już teraz resort nauki wdraża wiele zmian postulowanych przez Komitet Kryzysowy. „Brak środków na naukę i szkolnictwo wyższe jest jedną z bolączek. Liczę jednak na to, że będą one dużo większe (środki – PAP) niż obecnie. Te środki wzrosły już w tym roku, w przyszłym muszą wzrosnąć bardziej. Wszyscy mamy świadomość, że to jest konieczność” – powiedziała minister nauki.

Aleksander Temkin zapowiedział, że KKHP czeka teraz na reakcję ministerstwa, a w razie niespełnienia postulatów zapowiada organizację kolejnych protestów jeszcze w czerwcu i dalszą mobilizację środowiska.

We wtorek „wykład okupacyjny” wygłosiło czworo naukowców. Oprócz prof. Przemysława Czaplińskiego głos zabrali: literaturoznawca prof. Ewa Graczyk z Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego, socjolog kultury prof. Małgorzata Jacyno z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz filozof i psychoterapeuta dr hab. Andrzej Leder z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.

Swoje postulaty przedstawiciele Komitetu Kryzysowego Humanistyki Polskiej wypracowali podczas kongresu „Kryzys uczelni – kryzys nauki – kryzys pracy”, który w lutym odbył się w Warszawie. Pod postulatami podpisali się wówczas reprezentanci ponad 70 jednostek naukowych, które groziły protestami w przypadku zignorowania ich propozycji. W marcu z przedstawicielami Komitetu spotkał się wiceminister nauki Marek Ratajczak.

Źródło: NaukawPolsce.pap.pl